



# 25-lecie w Pł

**P**oczątki służby misyjnej Kościoła Chrystusowego w Płocku sięgają roku 1989. Wtedy miała tu miejsce pierwsza akcja ewangelizacyjna „Biblia pod Namiotem”. W listopadzie tegoż roku dwaj studenci, którzy pochodzili z Płocka a studiowali i nawrócili się w Gdańsku, ustawili na najbardziej uczęszczanej ulicy Płocka stolik z Bibliami i literaturą chrześcijańską. Na początku roku 1990 z Warszawy do Płocka przeprowadziło się młode małżeństwo Małgorzaty i Tadeusza Dworakowskich. W ich mieszkaniu zaczęły się odbywać regularne spotkania biblijno-modlitewne. W 1991 roku grupa ta formalnie stała się stacją misyjną warszawskiej Społeczności Chrześcijańskiej przy ul. Puławskiej 114. W 1992 roku na potrzeby płockiej wspólnoty została zakupiona posiadłość przy ul. Nowowiejskiego 9. Funkcję kierownika stacji misyjnej pełnili kolejno: Tadeusz Dworakowski, Jacek Kozielski i Tytus Pikalski (od stycznia 1996). W roku 2000 płocka wspólnota stała się samodzielnym zborom, jako

Społeczność Chrześcijańska w Płocku. Po przeprowadzeniu się pastora Tytusa Pikalskiego do Radomia funkcję pastora od lipca 2001 pełnił Jarosław Wasiak.

18 grudnia 2011 w urząd pastora tej społeczności został wprowadzony Lesław Juszczyszyn, wcześniej zaangażowany w działania duszpasterskie Społeczności Chrześcijańskiej „Północ” w Warszawie. W roku 2014 zaczął modlić się o kogoś, kto wsparłby jego służbę. Zaprosił do współpracy pastora Jacka Konickiego z Warszawy, od 2012 roku duszpasterza policji i służb mundurowych, który w tym czasie – jak mówił podczas jubileuszowej uroczystości – modlił się, *by wypłynąć na głębię w służbie dla Boga*. Przez kilka miesięcy pastor Konicki dojeżdżał do Płocka, by obsługiwać zborowi. Gdy Lesław Juszczyszyn zaproponował mu przejęcie pastorskiej służby w Płocku, reakcja nie była entuzjastyczna. To była trudna decyzja, ale *mimo obaw i trudnych chwil Boże powołanie zwyciężyło* i od kwietnia tego roku Jacek Konicki pełni obowiązki pastora tej społeczności



# ocku

(nie rezygnując z pracy zawodowej w policji). Lesław Juszcyszyn, po rezygnacji z funkcji pastora w Płocku, objął funkcję dyrektora chrześcijańskiej szkoły w Krakowie.

Na uroczystość 25-lecia 6 września 2015 r. przybyli m.in. ci, co pełnili służbę pastoralną w tej wspólnocie: Tadeusz i Małgorzata Dworakowscy, Jacek i Ewa Kozielscy, Tytus i Jolanta Pikalscy, Lesław i Elżbieta Juszcyszynowie. W uroczystości uczestniczył też Prezbiter Naczelny Kościoła Chrystusowego w RP pastor W. Andrzej Bajeński z żoną Urszulą oraz pastor Kazimierz Barczuk – członek Rady Krajowej Kościoła Chrystusowego w RP. Były więc wzruszające wspomnienia i życzenia oraz słowa zachęty na kolejne lata.

Pastor Bajeński w swojej usłudze Bożym Słowem przywołał życzenia samego Boga skierowane do Jego umiłowanego ludu Starego Przymierza. Tu przywołał je jako rodzaj proroczego przesłania dla tej



## Kościół Chrystusowy w Płocku

wspólnoty: „Albowiem Ja wiem, jakie myśli mam o was – mówi Pan – myśli o pokoju, a nie o niedoli, aby zgotować wam przyszłość i natchnąć nadzieją. Gdy będziecie mnie wzywać i zanosić do mnie modły, wysłucham was. A gdy mnie będziecie szukać, znajdziecie mnie. Gdy mnie będziecie szukać całym swoim sercem, objawię się wam – mówi Pan – odmienię wasz los” (Jer 29:11-14). Te płynące z głębi Bożego serca słowa to jedno z najpiękniejszych wyznań na kartach Biblii. Te słowa zostały wypowiedziane, gdy mieszkańcy Jerozolimy i Judei, z wyroku Bożego, byli wygnani ze swojej ziemi. Byli uchodźcami w Babilonii i mieli tam spędzić siedem dekad. Mimo tak niesprzyjających okoliczności Bóg miał o nich dobre myśli, myśli o pokoju. Hebrajskie słowo „szalom” jest bogate w treść. Oznacza nie tylko brak wojny, zawiera także dobrobyt. Patrząc na swój lud, Bóg pragnie natchnąć go nadzieją, by – niezależnie czy znajdują się w Jerozolimy, czy daleko na zesłaniu – żyli myślą o pokoju, o odmianie losu. Nasza wiara opiera się na przeszłości, na słowach, które Bóg wypowiedział, i faktach, których Bóg dokonał. Nasza nadzieja sięga przyszłości. Jesteśmy ludem Nowego Przymierza tego samego Boga, który wypowiedział słowa zapisane przez Jeremiasza. Przymierze jest nowe, ale Bóg ten sam. Tak więc Boże myśli o Płocku to nie są myśli o niedoli, ale o pokoju, o zgotowaniu przyszłości i natchnięciu nadzieją.

Jubileusz 25-lecia połączono z oficjalnym wprowadzeniem Jacka Konickiego w urząd p.o. pastora przełożonego Kościoła Chrystusowego w Płocku oraz modlitwą o Radę Starszych. Na tę okoliczność wydano też pierwszy numer zborowego biuletynu, którym obdarowano uczestników uroczystości. A w części nieoficjalnej był tort, wspólne zdjęcie, agapa...

Budynek zborowy w Płocku przy ul. Nowowiejskiego 9 jest zabytkowy, co bardzo utrudnia i ogranicza większe zmiany, konieczne ze względu na rosnącą liczbę uczestników nabożeństw. Zbór modli się więc o nowe miejsce zgromadzeń. A póki co – poprawia bezpieczeństwo i rozpoznawalność swojej siedziby: zamontowano kamery, dwa krzyże i znak ryby na elewacji oraz baner informacyjny, powstała nowa strona internetowa [www.plock.chrystusowi.pl](http://www.plock.chrystusowi.pl). (red.)



# Nasza droga do Płocka

**M**ieszkając jeszcze w Warszawie, modliliśmy się przez dłuższy czas z moją żoną o to, aby wypłynąć na głębię w służbie dla Pana Boga. W 2014 roku pastor Lesław zaprosił nas do współpracy w Płocku. Propozycję tą odebrałem jako niezobowiązujące zaangażowanie, ponieważ byłem przekonany że będzie to tylko doraźne pomaganie, wspieranie pastora, który niesie główny ciężar służby. Kiedy jednak Lesław z Elą powiedzieli nam, że w ich przekonaniu powinni przekazać nam służbę pastorską w Płocku, dopadły nas obawy, stres i trudne pytania: Jak będzie z przeprowadzką? Co z pracą? Jak pogodzę obie służby – policyjną i pastorską? W Warszawie miałem już wytyczoną karierę zawodową, za rok byłem przeznaczony do szkoły oficerskiej, a co za tym idzie do awansu. Ponadto teściowie rozplanowali budowę dwurodzinnego domu, w którym mielibyśmy zamieszkać, co dałoby lepsze warunki dla naszej 5-osobowej rodziny.

Nie sposób opowiedzieć wszystkiego, ale Pan Bóg w zadziwiający sposób przekonywał nas z dnia na dzień, że to Jego powołanie. Czuję w sobie pełną mobilizację, a to sprawiło, że pomimo wielu obaw Boże powołanie zwyciężyło. Sam nie byłbym w stanie podjąć takich przełomowych decyzji, ale spójne z moim przekonaniem mojej żony było dla mnie Bożym potwierdzeniem. Nie wiedzieliśmy, jak będzie i mieliśmy wielkie obawy, ale podjęliśmy to wyzwanie, stawiając się do Bożej dyspozycji. Kościół Chrystusowy w Płocku oraz Rada Krajowa Kościoła jednogłośnie zaakceptowała propozycję pastora Lesława.

W czerwcu tego roku oficjalnie pożegnaliśmy się z naszym macierzystym zborem – Społecznością Chrześcijańską „Puławska” w Warszawie. Jako funkcjonariusz policji musiałem uzyskać zgodę na przeniesienie poza garnizon oraz na zatrudnienie w płockiej Komen-dzie. Trzeba było znaleźć mieszkanie w Płocku i pozamykać wszystkie warszawskie sprawy. Było to największe wyzwanie logistyczne w naszym życiu, ale z Bożą pomocą wszystko się udało i jestem przekonany, że jest to



potwierdzenie Bożego prowadzenia i błogosławieństwa.

Gdy rozmyślałem o Bożym Słowie, jakie miałbym dziś przywołać, przyszło do mnie to, co usłyszałem od mojego pierwszego pastora Pawła, gdy w 1997 roku jako nawrócony już człowiek udawałem się na ochotnika do wojska. Gdy stałem na peronie, czekając na pociąg, pastor Paweł przeczytał mi werset: „Bądź mocny i mężny, bo ty oddasz temu ludowi w posiadanie ziemię, którą przysiągłem dać ich ojcom. Tylko bądź mocny i bardzo mężny, aby ściśle czynić wszystko według zakonu, jak ci Mojżesz, mój sługa, nakazał. Nie odstępуй od niego ani w prawo, ani w lewo, aby ci się wiodło wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz. Niechaj nie oddała się księga tego zakonu od twoich ust, ale rozmyślaj o niej we dnie i w nocy, aby ściśle czynić wszystko, co w niej jest napisane, bo wtedy poszczęści się twojej drodze i wtedy będzie ci się powodziło. Czy nie przykazałem ci: Bądź mocny i mężny? Nie bój się i nie lękaj się, bo Pan, Bóg twój, będzie z tobą wszędzie, dokądkolwiek pójdziesz” (Joz 1:6-9).

To Słowo dedykuję dziś wszystkim: tym, którzy już przyłożyli swoją rękę do budowania Kościoła w tej społeczności, oraz tym, którzy dopiero to zrobią. A przede wszystkim Braciom Starszym: niezłomnemu filarowi tej społeczności Stanisławowi oraz Tomkowi i Marcinowi. Jesteście dla mnie i zbudowaniem, i świadectwem wierności oraz oddania Bogu. Gdyby was nie było w tej wspólnocie, to prawdopodobnie i mnie by tu nie było. Tworzymy jeden zespół w pracy dla Chrystusa.

**Pastor JACEK KONICKI**

[Fragmenty wystąpienia podczas Jubileuszu 25-lecia]

Zdjęcia Nina Hury

